

Wzajemna eskalacja ataków powietrznych.

1546. dzień wojny

19.5.2026 - | Ośrodek Studiów Wschodnich

Siły ukraińskie przeprowadziły serię kontrataków na kilku kierunkach, odzyskując kontrolę nad częścią pozycji w szarej strefie i poszerzając ją na niekorzyść agresora.

Do takich przesunięć doszło w obwodach charkowskim, donieckim, dnepropetrowskim i zaporoskim. Według niektórych źródeł obrońcy odzyskali kontrolę nad leżącą w strefie przygranicznej wsią Odradne w obwodzie charkowskim oraz Stepnohirśkiem w zachodniej części obwodu zaporoskiego. Najprawdopodobniej jednak obie miejscowości nie są obecnie kontrolowane przez żadną ze stron.

Rosjanie kontynuowali natarcie, uzyskując kolejne nieznaczne postępy terenowe w obwodach donieckim i zaporoskim oraz przygranicznych rejonach obwodów charkowskiego i sumskiego. W obwodzie charkowskim wkroczyli od północnego wschodu do Borowej, drugiego po Kupiańsku ważnego węzła komunikacyjnego z przeprawą przez rzekę Oskoł. W ciągu kilkudziesięciu godzin zostali jednak stamtąd wyparci i odepchnięci od granic miasta.

W zachodnim przekazie pojawiły się materiały informujące o przejęciu przez siły ukraińskie inicjatywy na froncie i odzyskiwaniu przez nie kolejnych terenów w tempie znacząco przekraczającym postępy agresora. 17 maja „The Economist” opublikował materiał, według którego od początku br. Rosjanie zajęli zaledwie 220 km² powierzchni Ukrainy, natomiast w ciągu ostatniego miesiąca Ukraińcy odzyskali 189 km². Zdaniem redakcji może to stanowić punkt zwrotny w przebiegu wojny. Od kilku tygodni o stałych postępach ukraińskich na froncie przy braku tychże po stronie rosyjskiej donosi amerykański Instytut Studiów nad Wojną (Institute for the Study of War). Doniesień tych nie potwierdzają żadne źródła OSINT, w tym ukraińskie. W kształtowaniu przekazu nie bierze także udziału – przynajmniej publicznie – dowództwo armii ukraińskiej, które podobną operację informacyjną prowadziło w lutym i marcu br. Według głównej ukraińskiej grupy badawczej zajmującej się wojną – DeepState – w ciągu pierwszych czterech miesięcy 2026 r. zmiany w kontroli terenu wyniosły 672 km² na korzyść agresora. Od 1 do 18 maja rosyjski stan posiadania miał wzrosnąć o kolejne 22 km². Choć spowolnienie tempa natarcia jest widoczne, inicjatywa nieprzerwanie znajduje się po stronie postępujących Rosjan, co 18 maja w informacji dla Kongresu USA przypomniał Pentagon.

Od wieczora 12 maja do rana 14 maja Rosjanie przeprowadzili serię zmasowanych ataków powietrznych na całym terytorium Ukrainy, uderzając głównie w infrastrukturę krytyczną, przemysł i logistykę. Według ukraińskiego Dowództwa Sił Powietrznych wykorzystali łącznie 1567 bezzałogowców uderzeniowych i ich imitatorów (w tym 892 w ciągu pierwszej doby ataków) oraz 64 pociski balistyczne i manewrujące. 13 maja największe zniszczenia odnotowano w obwodach zachodnich. Najbardziej zmasowany atak od początku pełnoskalowej agresji dotknął Zakarpacie, a po raz pierwszy celem stał się Użhorod. W rezultacie uderzenia w obiekty energetyczne od prądu odcięte częściowo zostały m.in. Iwano-Frankiwnsk, gdzie trafiono także budynek mieszkalny (dziewięć osób zostało rannych), Kołomyja, Lwów, Równe i Żółkiew. W Korosteniu, Kowlu, Równem i Stryju uszkodzona została infrastruktura kolejowa. Według Ukrzaliznyci odnotowano 23 uderzenia w podstacje zabezpieczające, mosty i dworce kolejowe oraz lokomotywnie i wagonownie, poza zachodnią częścią Ukrainy również w obwodach charkowskim i dnepropetrowskim. W Łucku trafiona została lokalna siedziba Służby Bezpieczeństwa Ukrainy. Z kolei Naftohaz donosił o

uszkodzeniu podległych sobie instalacji wydobywczych w obwodzie charkowskim i przedsiębiorstwa w obwodzie żytomierskim. O zniszczeniach infrastruktury krytycznej i przemysłowej donoszono też z Charkowa oraz obwodów odeskiego i połtawskiego. Prezydent Wołodymyr Zełenski poinformował, że w rezultacie uderzeń na całym terytorium Ukrainy zginęło sześć osób cywilnych, a rannych zostało kilkadziesiąt.

14 maja głównym celem uderzenia był Kijów. Zniszczenia odnotowano w kilku rejonach ukraińskiej stolicy, a w jej lewobrzeżnej części doszło do odcięcia dostaw wody. Uszkodzone zostały m.in. podstacja energetyczna, stacje paliw i siedziba produkującej drony firmy Skyeton. Jedna z rakiet uderzyła w blok mieszkalny, który uległ częściowemu zawaleniu. Zginęły 24 osoby, w tym troje dzieci, a 48 zostało rannych. W obwodzie kijowskim zaatakowane zostały m.in. Biała Cerkiew i Wasylków. Według niektórych źródeł trafione zostały pozycje obrony powietrznej Kijowa. Najprawdopodobniej właśnie w nie wycelowano pociski hipersoniczne Kindżał, z których żadnego nie udało się zestrzelić. W ataku ucierpiały także Charków, gdzie 28 osób zostało rannych (w tym troje dzieci), Krzemieńczuk, w którym trafiona została m.in. wciąż częściowo wykorzystywana przez obrońców rafineria, oraz obwody czernihowski (uszkodzony obiekt energetyczny) i odeski (ucierpiała infrastruktura portowa). Drugi z wymienionych był ponownie celem ataku wieczorem, a uderzenie w infrastrukturę energetyczną odcięło od prądu 32 miejscowości. W kolejnych dniach celami uderzeń były przedsiębiorstwa w rejonie Kijowa – 16 maja koło Wyszogrodu, a 17 i 19 maja w Browarach.

Rosjanie kontynuowali niszczenie infrastruktury krytycznej i zaplecza logistycznego obrońców w obwodach przyfrontowych i przygranicznych. Codziennie od 15 do 19 maja atakowany był Charków, a we wszystkie te dni z wyjątkiem 17 maja obwód odeski, gdzie głównym celem pozostaje infrastruktura portowa. 18 maja dron trafił w masowiec „KSL DEYANG” pod banderą Wysp Marshalla, reprezentujący jednak chińskiego armatora i z chińską załogą. O kolejnych uszkodzeniach obiektów donoszono z Zaporozża (15 i 16 maja), Krzywego Rogu (16 i 17 maja) i Dniepru (dwukrotnie 17 maja oraz 18 maja, kiedy to atak na miasto miał charakter zmasowany), Sum (17 maja) i Czernihowa (18 maja). W rezultacie uderzenia rakiety w centrum Pryłuk 19 maja w obwodzie czernihowskim zginęły dwie osoby, a 17 zostało rannych.

W dniach 17-19 maja agresor przypuścił zmasowane ataki na infrastrukturę wydobywania i przetwórstwa gazu. Naftohaz informował o zniszczeniu instalacji wydobywczych i uszkodzeniu zakładów w obwodach czernihowskim (17 i 19 maja) i dniepropetrowskim (dwukrotnie 18 maja). Według ukraińskich źródeł wojskowych od wieczora 12 maja do rana 19 maja Rosjanie wykorzystali łącznie 3022 bezzałogowce – największą ich liczbę w ciągu tygodnia od początku pełnoskalowej agresji – oraz 92 rakiety. Obrońcy zadeklarowali zneutralizowanie 2834 dronów i zestrzelenie 46 rakiet (w tym 41 z 56 atakujących Kijów 14 maja).

Rzeczywisty odsetek rosyjskich dronów unieszkodliwionych przez obrońców wynosi od 50% do 75% - zależnie od ataku. Informację taką podał minister obrony Mychajło Fedorow w wywiadzie udzielonym wraz ze swoim niemieckim odpowiednikiem Borisem Pistoriusem dla UNITED24media, opublikowanym 16 maja. Cztery dni wcześniej, w trakcie wizyty Pistoriusa w Kijowie, w przekazie dla mediów Fedorow podał, że odsetek ten wynosi ok. 90%, a w przypadku pocisków manewrujących – prawie 80% (o pociskach balistycznych, w przypadku których deklarowana skuteczność ukraińskiej obrony powietrznej nie przekracza 10%, nie mówił). Wypowiedź Fedorowa, potwierdzająca zawiązanie przez Dowództwo Sił Powietrznych i Sztab Generalny armii ukraińskiej oficjalnych statystyk strąceń wrogich środków napadu powietrznego, stanowi drugi od początku pełnoskalowej agresji przypadek na tak wysokim szczeblu (w sierpniu 2024 r. w trakcie briefingu dla zachodnich wojskowych uczynił to głównodowodzący Sił Zbrojnych Ukrainy generał Ołeksandr Syrski). Unaocznia to skalę dezinformacji wojujących stron w przekazie na temat prowadzonych przez nie działań.

Nocą 17 maja siły ukraińskie przeprowadziły największy z dotychczasowych ataków dronowych na Moskwę. Ustanowiły też dobowy rekord tej wojny, wysyłając nad terytorium Rosji i w głąb terenów okupowanych ponad tysiąc bezzałogowców. Przynajmniej jeden przedarł się przez obronę powietrzną rosyjskiej stolicy i eksplodował na terenie rafinerii, wywołując pożar. Płonące szczątki innego bezzałogowca spadły na lotnisko Szeremietiewo. Według mera Moskwy Siergieja Sobianina w rejonie miasta straconych zostało 81 dronów, a rannych 12 mieszkańców, głównie pracowników rafinerii. Do poważniejszych zniszczeń doszło w obwodzie moskiewskim, gdzie upadek dronów wywołał pożary na terenie parku technologicznego Elma i zakładów Angstrom w Zielonogradzie oraz magazynu paliwa na terenie pompowni ropy w miejscowości Durykino. Zgodnie z komunikatem Służby Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU) trafiona została również druga pompownia, czego nie potwierdziły jednak inne źródła. SBU poinformowała też o trafieniu instalacji na lotnisku Belbek na okupowanym Krymie, a Siły Systemów Bezzałogowych – węzła łączności na tym półwyspie oraz patrolowca Służby Pogranicznej FSB w Kaspijsku. Według Ministerstwa Obrony FR nocą 17 maja zestrzelonych zostało 556 ukraińskich bezzałogowców, a łącznie w ciągu doby 1054 (zgodnie z danymi ukraińskimi Rosjanie nie przekroczyli dotąd 1 tys.) oraz pojedyncze pociski manewrujące Flamingo i Neptun. Przeciętnie od początku maja br. liczba ta ma wynosić ok. 300, co potwierdza, że ukraińskie ataki na Rosję nabrały charakteru zmasowanego. Nie przełożyło się to jednak na istotny wzrost ich skuteczności, która – zwłaszcza w przypadku atakowanej niemal codziennie Moskwy – pozostaje niewysoka.

Głównym celem ukraińskich dronów pozostawały przedsiębiorstwa rosyjskiego sektora paliwowego. Do trafień i pożarów doszło 13 maja na terenie rafinerii w Jarosławiu (według ukraińskiego Sztabu Generalnego uszkodzona została instalacja przetwórcza), terminalu naftowego Tamańnieftiegaz w Kraju Krasnodarskim, pompowni Nurlino w Baszkortostanie oraz zakładu przetwórstwa gazu w Astrachaniu, który w rezultacie ataku wstrzymał produkcję. Łącznie w ciągu doby Ukraińcy mieli użyć co najmniej 572 bezzałogowców (taką liczbę unieszkodliwionych podała rosyjski resort obrony). 15 maja ukraiński dron wywołał pożar na terenie rafinerii w Riazaniu (ukraiński Sztab Generalny zakomunikował o uszkodzeniu czterech instalacji przetwórczych), a inny trafił w tym mieście w blok mieszkalny, zabijając cztery osoby (w tym dziecko) i raniąc dwanaście. Dzień później do trafienia doszło na terenie kombinatu chemicznego Azot w Niewinnomyssku w Kraju Stawropolskim, a 18 maja – rafinerii w Kstowie w obwodzie niżnonowogrodzkim. Według niektórych źródeł 19 maja ukraiński dron uderzył w pompownię ropy naftowej Jarosław-3 w obwodzie jarosławskim. Ukraiński Sztab Generalny informował ponadto o trafieniu kolejnych okrętów w Kaspijsku (kutra rakietowego i trałowca 15 maja oraz kutra przeciwdywersyjnego 18 maja), a SBU – o zniszczeniu łodzi latającej i śmigłowca na lotnisku w Jejsku w Kraju Krasnodarskim (15 maja).

15 maja rosyjska Służba Wywiadu Zagranicznego (SWR) przekazała, że **ukraińskie służby specjalne próbują przejmować rosyjskie kanały propagandowe w komunikatorze Telegram w celu wykorzystania ich do dyskredytowania rosyjskich władz i armii.** Od końca kwietnia br. właściciele kanałów określanych jako „wojskowe i patriotyczne” mieli otrzymywać propozycje sprzedaży swoich zasobów informacyjnych. Jak twierdzi strona rosyjska, oferty miały być składane za pośrednictwem fałszywych kont, podszywających się pod „liderów opinii publicznej”. Rosyjskie służby utrzymują, że za działaniami stoi SBU, która rzekomo planuje wykorzystać przejęte kanały do „destabilizacji sytuacji” w Rosji oraz rozpowszechniania dezinformacji.

W ocenie Ukraińców 1 kwietnia br. łączna liczba rosyjskich żołnierzy zaangażowanych w działania bezzałogowców sięgnęła 100 tys. Komunikat o rozwoju Wojsk Systemów

Bezzałogowych w Siłach Zbrojnych FR przedstawił 14 maja dowódca ukraińskich Sił Systemów Bezzałogowych Robert Browdi „Madiar”. Na początku maja ich łączna liczebność wynosiła 114 tys. (w ciągu czterech miesięcy wzrosła o 28 tys.), a do końca 2026 r. ma osiągnąć 168 tys. Według „Madiara” plan ten może być podwyższony nawet do 200 tys., niemniej za osiągalną uznał wcześniej podaną liczbę. Powiadomił także o testowaniu przez Rosjan odpowiednika systemu Starlink. Prototypowe terminale określił jako kiepskiej jakości, łatwo wykrywalne i zbyt duże. Uznał jednak, że rozwinięcie przez agresora własnego sprawnie działającego systemu wzdłuż całej linii frontu jest kwestią jednego roku.

13 maja **Duma Państwowa Federacji Rosyjskiej uchwaliła ustawę umożliwiającą użycie Sił Zbrojnych poza granicami kraju w celu ochrony obywateli rosyjskich.** Decyzja o zastosowaniu nowych przepisów ma należeć do Władimira Putina. Ustawę opracowano z myślą o ochronie praw obywateli Federacji Rosyjskiej w przypadkach zatrzymania, aresztowania lub ścigania karnego przez zagraniczne sądy oraz międzynarodowe organy sądowe, których jurysdykcji Rosja nie uznaje. Nowe przepisy odnoszą się m.in. do sytuacji, gdy postępowania prowadzą instytucje międzynarodowe działające bez mandatu wynikającego z umowy międzynarodowej podpisanej przez Rosję lub bez odpowiedniej rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ.

14 maja ukraińskie rządowe Centrum Przeciwdziałania Dezinformacji wskazało, że **Rosja intensyfikuje rekrutację studentów do jednostek bezzałogowych statków powietrznych, oferując w zamian m.in. umorzenie zadłużenia za studia.** Działania rekrutacyjne, które wcześniej odnotowywano głównie na tymczasowo okupowanych terytoriach Ukrainy, rozszerzyły się obecnie na uczelnie i szkoły wyższe w całej Rosji.

15 maja **władze FR wdrożyły ustawę pozwalającą na umorzenie zadłużenia kredytowego osobom podpisującym kontrakt z armią.** Ustawa przewiduje możliwość anulowania zobowiązań kredytowych do wysokości 10 mln rubli (ok. 125 tys. dolarów). Z rozwiązania będą mogli skorzystać żołnierze oraz ich małżonkowie, pod warunkiem że kontrakt z armią zostanie podpisany po 1 maja 2026 r. Wymogiem umorzenia długu ma być także wcześniejsze wydanie wyroku sądowego dotyczącego egzekucji należności lub rozpoczęcie postępowania egzekucyjnego wobec dłużnika.

18 maja portal informacyjny Politico podał, że **niemieckie służby rozbiły rozległą sieć przemytniczą, która dostarczała do Rosji technologie podwójnego zastosowania.** Centrum operacji stanowiła firma handlowa Global Trade, której działalność miała być kontrolowana pośrednio przez objętą sankcjami rosyjską spółkę Kołowrat. Po rozpoczęciu pełnoskalowej inwazji Rosji na Ukrainę firma pośredniczyła w pozyskiwaniu i wysyłce komponentów elektronicznych z Europy do Rosji, z wykorzystaniem krajów tranzytowych, w tym Turcji. Wśród eksportowanych elementów znajdowały się m.in. mikroprocesory, łożyska i sprzęt pomiarowy. Operację ujawnił po wielomiesięcznej inwigilacji niemiecki wywiad zagraniczny – BND. W jej wyniku zatrzymano kilka osób, którym zarzuca się naruszenie przepisów eksportowych oraz obchodzenie sankcji. Według śledczych skala procederu obejmowała ok. 16 tys. przesyłek o wartości przekraczającej 30 mln euro.

15 maja szef Biura Prezydenta Kyryło Budanow oświadczył, że **Ukraina musi kontynuować mobilizację, ponieważ nabór ochotników nie jest w stanie zapewnić armii wystarczającej liczby żołnierzy.** Jednocześnie zapowiedział walkę z nadużyciami popełnianymi przez pracowników wojskowych centrów mobilizacyjnych. Sprzeciwił się rozszerzeniu mobilizacji na młodsze roczniki (mężczyzn w wieku 18–24 lat). Stwierdził, że objęcie mobilizacją tej grupy wiekowej mogłoby mieć poważne konsekwencje demograficzne i społeczne dla państwa.

12 maja ukraińskie władze lokalne wskazały, że **rosyjska administracja okupacyjna w Mariupolu planuje przekazać niemal 900 mieszkań do tzw. funduszu mieszkań kompensacyjnych**. Chodzi o lokale należące do mieszkańców Mariupola, którzy opuścili miasto po rosyjskiej inwazji. Administracja okupacyjna zamierza uznać opuszczone lokale za „własność komunalną”. Pod koniec 2025 r. Rosja przyjęła przepisy umożliwiające przejmowanie opuszczonych mieszkań na okupowanych terytoriach do 2030 r. Zgodnie z dostępnymi informacjami nieruchomości są przekazywane rosyjskim żołnierzom i urzędnikom.

15 maja **Ukraina i Rosja przeprowadziły kolejny etap wymiany jeńców wojennych w formule 205 za 205**. Według władz w Kijowie jest to pierwszy etap zapowiadanej wymiany w formule 1000 za 1000. Większość jeńców ukraińskich przebywała w rosyjskiej niewoli od 2022 r.

12 maja **niemiecki minister obrony narodowej Boris Pistorius ogłosił, że jego kraj przeznaczy ponad 10 mln euro na budowę infrastruktury wojskowych ośrodków szkoleniowych na Ukrainie**. Ponadto oznajmił, że do tej pory na terytorium RFN przeszkolono 27 tys. ukraińskich żołnierzy.

13 maja amerykański portal **CBS News** podał, że **USA i Ukraina są w końcowej fazie przygotowania nowej umowy, która mogłaby umożliwić Ukrainie eksport technologii wojskowych do USA**, a także uruchomienie produkcji dronów w ramach wspólnych przedsięwzięć z amerykańskimi firmami.

13 maja podczas szczytu grupy B9 w Bukareszcie **prezydenci Litwy i Ukrainy podpisali umowę o współpracy obronnej, w tym w formacie „Drone Deal”**. Na Litwę ma zostać wysłany ukraiński zespół ekspertów, którzy mają rozwinąć kompetencje Wilna w zakresie produkcji i eksploatacji systemów bezzałogowych, dzięki czemu możliwe będą jeszcze większe donacje tego typu systemów dla Kijowa.

13 maja Ministerstwo Obrony Ukrainy zaprezentowało ogólne zestawienie niemieckiej pomocy wojskowej dla Kijowa, z którego wynika, że **Berlin przeznaczył o 300 mln euro więcej na czeską inicjatywę amunicyjną, niż do tej pory sądzono, czyli łącznie 900 mln euro**.

<https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2026-05-19/wzajemna-eskalacja-atakow-powietrznych-1546-dzien-wojny>